

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18.11.2013r. powódka M. G. (1) wносиła o zasądzenie od pozwanych Towarzystwa (...) S.A. w W. i K. B. (1) kwoty 97.080,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 kwietnia 2008 roku do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że zapłata żądanej kwoty przez jednego pozwanego zwalnia od zapłaty drugiego pozwanego, nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności oraz rozpoznanie sprawy także pod nieobecność powódki. A także zobowiązanie pozwanego Towarzystwa (...) S.A. do złożenia dokumentacji – akt szkodowych OC adwokatów

nr (...) i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, oraz zwolnienie powódki od wpisu sądowego w sprawie i wyznaczenie jej pełnomocnika z urzędu w osobie radcy prawnego. W uzasadnieniu pozwu podnosiła, że w dniu 28 kwietnia 2008 roku udzieliła, adwokatowi K. B. (1) mającemu siedzibę w C. (...) przy ul. (...) swojego pełnomocnictwa ogólnego i zleciła wyegzekwowanie roszczeń od spadkobierczyń M. H. (1), który był jej konkubentem, z jego majątku spadkowego. Adwokatowi przedstawiła pełną dokumentację, dowodzącą zasadności jej roszczeń. Pełnomocnictwo obejmowało pełny zakres prowadzenia spraw, niezbędnych dla wyegzekwowania roszczeń. Na poczet podejmowanych czynności wpłaciła powódka zaliczkę w wysokości 1.100,00 zł. Natomiast adwokat działał nierzetelnie i żadnej sprawy nie złożył. Unikał kontaktu z powódką. Umawiając się nie przychodził na wyznaczone spotkania. Telefonicznie informował ją o rzekomych terminach spraw w Sądzie w Częstochowie, które okazały się nieprawdziwe. Ostatecznie, jego kolega w dniu 02.01.2012 roku oddał powódce złożone adwokatowi K. B. dokumenty. Brak staranności w działaniu adwokata doprowadził zdaniem powódki najprawdopodobniej do przedawnienia roszczeń. Uniemożliwił także wyegzekwowanie należności z majątku pozostawionego przez zmarłego M. H. (1), z zabudowanej nieruchomości o powierzchni 2.55 ha, położonej w C. przy ulicy (...), która została sprzedana za pośrednictwem Agencji (...) w C. przez dalszych krewnych zmarłego, będących jego spadkobiercami. Pozwane Towarzystwo (...) S.A. w W. odmówiło powodowi wypłaty odszkodowania. Jako przyczynę podało, że szkoda powstała na skutek zawinionego umyślnego działania adwokata, za które zgodnie z Ustawą Generalną ubezpieczenia OC adwokatów zawartą z Okręgową Radą Adwokacką w C. nie ponosi odpowiedzialności. Pozwany K. B. (1) stwierdził, że przyczyną nie wniesienia sprawy było przypadkowe zaginięcie dokumentów, co uniemożliwiło mu działanie w sprawie. Wskazuje to na niedbalstwo, które traktowane jest jako wina nieumyślna. Roszczenie w stosunku do K. B. (1) uzasadnione jest treścią art. 415 k.c. natomiast stosunku do Towarzystwa (...) S.A. treścią art. 822 § 1,2 k.c.

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) S.A. kosztów niniejszego postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, przeprowadzenia rozprawy również pod nieobecność pozwanego Towarzystwa (...) S.A. powołując się na brak odpowiedzialności z uwagi na umyślny charakter wyrządzonej szkody przez K. B. (1). Pozwany K. B. (1) nie stawił się na rozprawie w dniu 28.01.2014r. i nie zajął merytorycznego stanowiska w sprawie. Sąd Okręgowy w dniu 28.01.2014r. wydał wobec niego wyrok częściowy i zaoczny uwzględniający żądanie pozwu.

Pozwany K. B. (1) wniósł sprzeciw od powyższego wyroku, wnosząc o oddalenie powództwa w całości jako nie udowodnione zgodnie z art. 6 k.c. W toku procesu. a powódka popierała wniesione powództwo, a pełnomocnik pozwanego Towarzystwa (...) S.A. i pozwany K. B. (1) wnosili o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka M. G. (1) pozostawała ze zmarłym w dniu 22.04.2008 roku M. H. (1) przez wiele lat w konkubinacie (okoliczności bezsporne akt zgonu – akta szkodowe k-108). Po jego śmierci i konflikcie ze spadkobiercami ustanowionymi powódka w dniu 28.04.2008 roku udzieliła pełnomocnictwa ogólnego pozwanemu K. B. (1) oraz złożyła posiadane przez siebie dokumenty (ksera faktur, umowy pożyczki, oświadczeń, dokumentów potwierdzających przelewy i dowody przesłanych kwot na rzecz konkubenta) celem uzyskania od spadkobierców M. H. (1) kwoty 97.080 zł obejmującej roszczenia – będące jednocześnie przedmiotem sporu w sprawie niniejszej. Roszczenia te dotyczyły poniesionych przez powódkę kosztów pogrzebu wraz z kremacją zwłok – 6.00,00zł, pozostawionych w mieszkaniu

M. H. (1) mebli i sprzętu AGD stanowiących jej własność, które wyceniła na kwotę 20.000,00zł, kosztów przewozu mebli 1.500,00zł, kosztów utrzymania M. H. (1), który nie miał żadnych źródeł dochodów przez okres 4 lat, które oceniała na 600,00zł miesięcznie, co daje kwotę – 28.000,00zł, zapłaconą karę za M. H. (1) w wysokości 1.100 euro co daje kwotę – 4.800,00 zł, zwrot udzielonej M. H. (1) pożyczki w wysokości 20.000,00zł oraz zwrot przesłanych M. H. (1) przez okres 2 lat comiesięcznych kwot 100,00 euro, co wynosi – 10.080,00 zł. Powódka w przedmiotowej sprawie zażądała zasądzenia odszkodowania w wysokości i z tytułu roszczeń, jakie miała uzyskać w wyniku wygrania w całości zgodnie z żądaniem pozwu sprawy przeciwko spadkobiercom M. H., jaką miał w jej imieniu i na jej rzecz wnieść i prowadzić pozwany adwokat K. B. (1). Pozwany K. B. (1) nie wniósł powyższej sprawy do właściwego sądu, błędnie informując powódkę, iż ona się toczy. Ostatecznie w dniu 02.11.2012r. zwrócono powódce złożone przez nią dokumenty (okoliczności bezsporne).

Pozwany K. B. (1) tłumaczył swoje postępowanie, chorobą własną, zaniedbaniem pracownika, zagubieniem dokumentów (zaznanie K. B. k-102 00:08-009:32 nagranie rozprawy 20.11.2014r. zeznanie M. G. k-102 00:02-00:04 nagranie rozprawy z dnia 20.11.2014r.)

W wyniku skargi powódki z dnia 06.04.2012r. (k-61) Sąd Dyscyplinarny I. C.- (...) w C. uznał pozwanego K. B. (1) za winnego tego, prowadząc sprawę M. G. (1) na podstawie udzielonego przez nią pełnomocnictwa postępował sprzecznie z zasadami etyki i godności zawodu, poprzez zaniechanie obowiązkowi czuwania nad biegiem sprawy oraz poprzez nieinformowanie klientki o postępach i wyniku w sprawie tj.: o naruszenia art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 49 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu i nie złożenia wyjaśnień dotyczących skargi M. G. (1) w wyznaczonym terminie, tj. o naruszenie art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z art. 64 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu i na podstawie art. 81 ust.1 pkt. 3 i art. 82 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze wymierzył mu karę pieniężną w wysokości 5 stawek podstawowej składki izbowej po 132 zł każda, tj. 660 złotych.

Pozwany K. B. (1) był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...) S.A. zgodnie z postanowieniami umowy generalnej z dnia 21.12.2005 roku nr (...) zawartej pomiędzy ubezpieczycielem a Naczelną Radą Adwokacką w W. (k-35-40 – odpis umowy, okoliczność bezsporna). Pozwany ubezpieczyciel odmówił wypłaty powódce odszkodowanie w wielkości objętej prawem z tytułu roszczeń dochodzonych niniejszym procesem w dniu 10.10.2013r. (zgłoszenie szkody w dniu 17.04.2013, k-41 odpis powiadomienia, akta szkody k-108), podnosząc, iż ewentualne szkody powódki zostały spowodowane z winy umyślnej pozwanego K. B. (1) z zgodnie z obowiązującym w dacie zawarcia umów brzemieniem art. 827§ 1 zdanie 1 kodeksu cywilnego: „ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności, jeżeli ubezpieczający wyrządził szkodę umyślnie”. Wskazał, iż choć ustawodawca w § 2 art. 827 kodeksu cywilnego dopuścił możliwość odmiennego umówienia się stron umowy ubezpieczenia w przypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, to jednak na podstawie Umowy Generalnej z dnia 21 grudnia 2005 roku do ochrony ubezpieczeniowej nie zostały włączone szkody powstałe na skutek winy umyślnej Ubezpieczonego.

Powyższy stan faktyczny jest bezsporny i niekwestionowany przez strony, ustalony wg. w/w dowodów.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 443 k.c. „ Okoliczność, że działanie lub zaniechanie, z którego szkoda wynikła, stanowiło niewykonanie lub nienależyte wykonanie istniejącego uprzednio zobowiązania, nie wyłącza roszczenia o naprawienie szkody z tytułu czynu niedozwolonego, chyba że z treści istniejącego uprzednio zobowiązania wynika co innego. Wymaga podkreślenia, że **niewykonanie zobowiązania** samo przez się nie może być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 KC. Nie może być jednak wątpliwości co do tego, iż czynu niedozwolonego można się dopuścić również i wtedy, gdy poszkodowanego i sprawcę łączy stosunek zobowiązaniowy, co ma miejsce, kiedy szkoda jest następstwem takiego działania lub zaniechania sprawcy, które stanowi samoistne, tzn. niezależnie od zakresu istniejącego zobowiązania, naruszenie ogólnie obowiązującego przepisu prawa bądź zasad współżycia społecznego, w szczególności jeśli dochodzi do wyrządzenia szkody na osobie (zob. wyr. SN: z 10.4.1974 r., I PR 415/73, OSPiKA 1975, Nr 4, poz. 55; z 3.6.1981 r., IV CR 18/81, L.; z 10.10.1997 r., III CKN 202/97, OSN 1998, Nr 3, poz. 42). W takiej sytuacji mamy do czynienia ze

zbiegiem roszczeń odszkodowawczych *ex delicto* i *ex contractu*, i komentowany przepis co do zasady przyjmuje **swobodną konkurencję między nimi**. Konsekwencją dopuszczenia zbiegu roszczeń jest **pozostawienie poszkodowanemu** możliwości wyboru pomiędzy wchodzącymi w grę roszczeniami.

Wybór roszczenia prowadzi do istotnych konsekwencji dla poszkodowanego, zważywszy na istotne różnice pomiędzy przesłankami odpowiedzialności *ex delicto* i *ex contractu*, dotyczące m.in. odmiennego rozkładu **ciężaru dowodu**, ujęcia **winy** (zwłaszcza w jej obiektywnym znaczeniu - bezprawność), terminów **przedawnienia**. Wybór roszczenia odszkodowawczego oznacza **wybór podstawy deliktowej lub kontraktowej dla oceny całości** relacji wynikających z istniejącego zobowiązania. Przy takim założeniu nie jest dopuszczalne kumulowanie podstaw odpowiedzialności, które oznaczałoby ocenę pewnych jej elementów według reżimu deliktowego (np. terminu przedawnienia roszczenia), innych według reżimu kontraktowego (np. ciężaru dowodu). Pozostawiałoby to bowiem w sprzeczności z poglądem dominującym, że na tle art. 443 występuje zbieg dwóch roszczeń o odmiennych podstawach prawnych, nie zaś jedno roszczenie oparte na różnych podstawach; zob. uchw. SN(...) z 26.10.1956 r. (1 CO 31/56, OSNCK 1958, Nr 1, poz. 1). Wybór roszczenia dokonywany jest przez poszkodowanego już **przez samo wskazanie faktów**, na których oparte jest żądanie odszkodowawcze (zob. art. 187 § 1 pkt 2 KPC co do określenia podstaw faktycznych żądania). Kwalifikacja prawna roszczenia należy ostatecznie do sądu rozpoznającego sprawę (*iura novit curia*). Nie oznacza to, że **sąd może dowolnie, wbrew wyraźnej woli powoda, zadecydować o wyborze roszczenia** (tak trafnie A. Szpunar, Uwagi o zbiegu roszczeń odszkodowawczych, w: J. Bleszyński, J. Rajski, Rozprawy z prawa cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Czachórskiego, Warszawa 1985, s. 70; odmiennie W. Czachórski, w: System, t. III, cz. 1, s. 704; M. Nesterowicz, w: Komentarz 1989, t. I, s. 425). W takim wypadku sąd powinien jednak ograniczyć postępowanie wyłącznie do faktów prawnie relewantnych z punktu widzenia powoływanej przez powoda podstawy prawnej. Jeżeli jednak poszkodowany nie dokonał wyboru roszczenia, **sąd ma obowiązek dokonania wyboru takiej podstawy roszczenia, która jest w danej sytuacji najkorzystniejsza** dla poszkodowanego. Wybór jednego z roszczeń przez poszkodowanego nie prowadzi automatycznie do wygaśnięcia drugiego, które pozostaje bez biegu. Jednakże drugie roszczenie wygaśnie z chwilą uzyskania przez poszkodowanego pełnego naprawienia szkody, ponieważ cel obu roszczeń jest identyczny, a poszkodowany nie może uzyskać podwójnej kompensacji.

W przedmiotowej sprawie powódka **jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia wskazała w pozwie art. 415 KC** Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są:

- 1) zaistnienie szkody;
- 2) wystąpienie faktu, za który ustawa czyni odpowiedzialnym określony podmiot, czyli czynu niedozwolonego;
- 3) związek przyczynowy między czynem niedozwolonym a szkodą w tej części, iż szkoda jest jego zwykłym następstwem.

Ciężar dowodu co do wszystkich tych okoliczności obciąża co do zasady poszkodowanego art. 6 k.c., z tym że specyficznie kształtuje się jego sytuacja procesowa w związku z wykazywaniem zaistnienia podstaw do przypisania odpowiedzialności za czyn niedozwolony. Przy odpowiedzialności na zasadzie winy poszkodowany będzie miał z reguły obowiązek wykazania okoliczności, które dadzą podstawę do postawienia zarzutu zawinionego działania lub zaniechania, choć w przypadkach z art. 427, 429 czy art. 431 § 1 k.c. dowód taki nie będzie konieczny

Wina stanowi zasadę ogólną odpowiedzialności *ex delicto*. Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia winy, nie ma też niestety zgodności w literaturze przedmiotu co do tego, w jaki sposób określić znaczenie tego pojęcia. Doktryna polska stoi w większości na stanowisku, iż wina łączy się z koniecznym wystąpieniem dwóch jej elementów: obiektywnego czyli bezprawności zachowania i subiektywnego, zakładającego podstawy do postawienia zarzutu z punktu widzenia powinności i możliwości przewidywania szkody oraz przeciwdziałania jej wystąpieniu, co określić można jako subiektywno-obiektywną teorię winy. Wina sprowadza się do możliwości postawienia zarzutu w oparciu o ocenę stanu psychicznego sprawcy i istniejącą norm, co uzależnione jest od istnienia czterech przesłanek: 1) bezprawności zachowania, 2) złego zamiaru (świadomość lub chęć wyrządzenia szkody) lub niedbalstwa (nie dołożenie należytej

staranności, jaka jest w danych okolicznościach wymagana dla właściwego zachowania), 3) poczytalności sprawcy oraz 4) ukończenia przez niego trzynastego roku życia. W nowszej literaturze przedmiotu postuluje się jednakowe rozumienie winy w prawie karnym i cywilnym, co konsekwentnie wymaga rozróżnienia między pojęciami winy i bezprawności. Stwierdzenie, iż określonej osobie może być przypisana wina, jest wynikiem postawienia zarzutu, a samo słowo "wina" ma niewątpliwie zabarwienie pejoratywne. Wina to naganny stosunek podmiotu wyrażającego szkodę do zachowania powodującego wystąpienie uszczerbku w dobrach prawnie chronionych, który wyraża się bądź w działaniu umyślnym lub z niedbalstwa (podobnie P. G., Zasada bezwzględnej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną umyślnie (według kodeksu cywilnego), SP 2000, Nr 3-4, s. 65 i nast.). Przypisanie winy sprawcy szkody sprowadza się do ujemnej oceny czyjegoś działania lub zaniechania, przy czym dla formułowania takiej oceny i postawienia zarzutu winy konieczne jest, aby czyn był bezprawny. W prawie karnym bezprawność nie jest elementem winy, a jej przesłanką, nie można bowiem postawić zarzutu temu, kto nie dopuszcza się czynu bezprawnego. Wina sprowadza się jedynie do oceny strony podmiotowej czynu i stanowi naganny z punktu widzenia ustawy karnej podmiotowy stan sprawcy towarzyszący czynowi (zob. W. Świda, Prawo karne, Warszawa 1989, s. 173; A. Marek, Prawo karne, Warszawa 2003, s. 137; K. Buchała, A. Zoll, Polskie prawo karne, Warszawa 1995, s. 232 i nast.). Podobne podejście do tych zagadnień prezentowane może być w prawie cywilnym w odniesieniu do czynów niedozwolonych, co nakazuje ograniczać pojęcie winy jedynie do opisu cech podmiotowych zachowania się sprawcy szkody, a więc jego woli i świadomości, a bezprawność rozumieć jedynie jako warunek przystąpienia do oceny takiego zachowania dla przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej (zob. Z. Radwański, Zobowiązania, s. 170; tak też SN w wyr. z 13.11.1997 r., I PKN 352/97, OSNP 1998, Nr 16, poz. 480, oraz wyr. z 24.11.1998 r., I CKU 87/98, Prok. i Pr. 1999, Nr 3, s. 31, gdzie pojęcia winy i bezprawności rozróżniono przez stwierdzenie, iż czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi być bezprawny, a więc niezgodny z obowiązującymi zasadami porządku prawnego, a przy tym zawiniony; podobnie SN w wyr. 18.4.2001 r., I PKN 361/00, OSN 2003, Nr 3, poz. 62).

Za bezprawne może być uznane tylko takie zachowanie sprawcy szkody, które stanowi obiektywnie złamanie określonych reguł postępowania. Bezprawność jest określoną relacją między pewnym obiektywnie ujmowanym zachowaniem a normą postępowania, a stwierdzenie bezprawności jest wypowiedzią sprawozdawczą o tej relacji (tak P. Machnikowski, [w:] System pr. pryw., t. 6, s. 404; w wyr. SN z 7.5.2008 r., II CSK 4/08, Legalis, wyrażono pogląd, iż dopiero czyn bezprawny może być oceniany w kategoriach czynu zawinionego w rozumieniu art. 415 KC - bezprawność czynu oznacza jego sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym, a winę można natomiast przypisać sprawcy czynu w sytuacji, w której istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia zarówno obiektywnego, jak i subiektywnego). Na gruncie prawa karnego reguły te wyznaczone są jedynie przez normy o charakterze ustawowym, przewidujące zakaz popełniania czynów społecznie niebezpiecznych zagrożonych karą. W prawie cywilnym bezprawność rozumieć należy szerzej i przyjmować, iż stanowi ona złamanie reguł postępowania określonych nie tylko przez normy prawne, ale też zasady współżycia społecznego. Bezprawne może być zatem zachowanie, przez które sprawca szkody nie zastosował się do określonego nakazu czy postąpił wbrew zakazowi wynikającemu z przepisów prawa, ale też kiedy jego zachowanie, choć nie narusza żadnej normy prawnej, przekracza potrzebę ostrożności wymaganą przez zasady współżycia między ludźmi. Uzasadnione jest zatem stwierdzenie, iż bezprawność w rozumieniu reżimu deliktowego, jest efektem ogólnego, normatywnego zakazu, skutecznego erga omnes, nie wyrządzania sobie nawzajem szkody (tak podobnie J. Widło w głosie do uchw. SN z 27.4.2001 r., III CZP 5/01, OSP 2003, Nr 6, poz. 74; A. Szpunar, Nadużycie prawa podmiotowego, Warszawa 1947, s. 97 i nast.; Z. K. Nowakowski, Wina, s. 134; Z. Radwański, Zobowiązania, s. 170-171; W. Czachórski, Zobowiązania, s. 202; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, Wina lekarza i zakładu opieki zdrowotnej jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy leczeniu, PiM 1999, Nr 1, s. 121; tak też SN w: wyr. z 4.5.1965 r., I CR 5/65, Legalis; wyr. z 21.12.1970 r., I CR 517/70, z glosą M. Piekarskiego, OSP 1973, Nr 5, poz. 88; wyr. z 28.2.1972 r., I CR 300/72, Legalis; wyr. z 24.3.2002 r., I CKN 562/97, Legalis; w wyr. z 9.5.1968 r., I CR 126/68, Legalis,).

W niniejszej sprawie kwestia winy pozwanego K. B. (1) nie była sporna, została ona przyznana przez samego pozwanego, nadto jego zawinienie wobec powódki stwierdził w swoim orzeczeniu Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Adwokackiej w C. wymierzając mu karę grzywny. Zdaniem Sądu Okręgowego nie zachodzą jednak pozostałe przesłanki odpowiedzialności deliktowej przede wszystkim – szkoda powódki i adekwatny związek przyczynowy.

Zgodnie z art. 361 k.c. § 1. Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

§ 2. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W myśl omawianego przepisu szkoda może występować w dwojakiej postaci, po pierwsze może ona obejmować straty, które poszkodowany poniósł (*damnum emergens*), albo też, po drugie, utratę korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*lucrum cessans*). Jest niewątpliwe, iż dla wyjaśnienia obu postaci szkody użyteczne staje się pojęcie związku przyczynowego, który pozwala oceniać doznaną uszczerbek przy zastosowaniu kryterium normalności następstw zdarzenia, z jakiego szkoda wynikła. Związek w tym wypadku staje się kryterium wskazującym granicę odpowiedzialności zobowiązanego do odszkodowania. Szkoda w postaci *lucrum cessans* ma charakter hipotetyczny, ponieważ w ramach tego pojęcia poszukujemy odpowiedzi na pytanie, jak kształtowałyby się stan praw i interesów poszkodowanego, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Nie ulega wątpliwości, iż należy tu uwzględnić tylko takie następstwa w majątku poszkodowanego, które oceniając rzecz rozsądnie, według doświadczenia życiowego, w okolicznościach danej sprawy dałoby się przewidzieć, iż wzbogaciłyby majątek poszkodowanego. W wyr. z 21.6.2002 r. (IV CKN 382/00, L.) SN przyjął, iż w razie dochodzenia naprawienia szkody w postaci utraconych korzyści, musi być ona przez żądającego odszkodowania wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, że praktycznie w świetle doświadczenia życiowego można przyjąć, że utrata korzyści rzeczywiście miała miejsce (podobnie SA w Katowicach w wyr. z 21.6.2013, V ACa 201/13, L. . W niniejszej sprawie powódka żąda naprawienia szkody, którą miała stanowić nieuzyskana w toku postępowania przeciwko spadkobiercom ustawowym jej zmarłego konkubenta kwota 97 080 zł z tytułu nakładów na majątek zmarłego i poniesionych kosztów pogrzebu oraz zwrotu pożyczki. Powódka domaga się w istocie naprawienia szkody wynikającej z utraty spodziewanych korzyści. Bezsprzecznie pozwany ze swojej winy nie założył i nie przeprowadził odpowiedniego postępowania sądowego w tej kwestii jako pełnomocnik powódki, ale brak jest podstaw do przyjęcia, iż swoim zaniechaniem spowodował szkodę w majątku powódki. Roszczenia jej z tytułu długów spadkowych, bezpodstawnego wzbogacania oraz umowy pożyczki wobec spadkobierców konkubenta (zmarłego w 2008 roku) nie uległy bowiem przedawnieniu zgodnie z art. 117 i 118 k.c. i powódka może dochodzić ich w odrębnym wytoczonym przez siebie procesie. Obciążenie pozwanego w tej sytuacji odszkodowaniem w wysokości całości dochodzonego roszczenia nie jest zasadnie w szczególności, że z załączonych dokumentów i oświadczeń samej powódki wynika, iż większość kwot objętych pozwem (spłata grzywny, pokrycie comiesięcznych kosztów utrzymania i przekazywanie kwot po 100 euro miesięcznie) stanowiły jej dobrowolne wpłaty – świadczone bez zastrzeżenia ich zwrotu jako nienależne świadczenie (art. 411 k.c.) i zostały wydatkowane (zużyte) przez zmarłego za życia na bieżące potrzeby. Pozostałe roszczenia (za wyjątkiem kosztów pogrzebu i umowy pożyczki bez wskazania terminu jej spłaty) opierają się wyłącznie na twierdzeniach i wycenie samej powódki.

Potencjalna szkoda powódki nie została przez nią udowodniona w myśl art. 6 k.c., podobnie jak nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy w możliwości jej wystąpienia w związku z działaniem pozwanego K B., który nie wytoczył powództwa. Z tych też względów Sąd z uwagi na fakt, że nie zachodzą ustawowe przesłanki z art. 415 k.c. Sąd uchylił wydany częściowy i zaoczny wyrok (art.347 k.c.) i powództwo wobec K. B. oddalił. Ponieważ odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) ma charakter akcesoryjny wynikający z zawartej w dniu 21.12.2005 roku umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej adwokatów wpisanych na listy adwokackie, powództwo podlegało oddaleniu także wobec (...) SA zgodnie z art. 822 k.c. Z uwagi na sytuację materialną powódki i charakter dochodzonego roszczenia Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył jej kosztami procesu.

Z tych względów Sąd orzekł jak w sentencji.